

Ks. Janusz Czernski, *Metody interpretacji Nowego Testamentu*, Opole 1997, ss. 252.

Nowy Testament stanowi dla chrześcijaństwa zbiór najważniejszych pism, które wraz z księgami Starego Testamentu domagają się ciągle aktualizowanej interpretacji. Bibliści pomni obowiązków na nich spoczywających doskonalą coraz bardziej metody badawcze, które zastosowane w praktyce pozwalają lepiej odczytać orędzie biblijne. Nie istnieje jedna metoda, która by umożliwiła pełną interpretację Pisma świętego. Konieczne jest więc zastosowanie wielu metod i tylko takich, które faktycznie prowadzą do celu. Można bowiem podchodzić do Biblii w sposób aprioryczny, tzn. doszukiwać się w tekście takich treści, których faktycznie tam nie ma, a które stanowią jedynie uprzednie założenie interpretatora. Rozwijające się w Polsce wydziały teologiczne na różnych uczelniach przygotowują kadry uczonych z zakresu biblistyki. Studenci potrzebują zwięzłego podręcznika, który zawierałby podstawowe informacje o współcześnie wypracowanych metodach i ich praktycznym zastosowaniu w biblistyce. W świetle tych zapotrzebowań z wielkim zadowoleniem należy odnotować publikację ks. Janusza Czernskiego dotyczącą metod interpretacji Nowego Testamentu. Opracowanie pojawiło się w bardzo stosownym czasie, a mianowicie po opublikowaniu instrukcji Papieskiej Komisji Biblijnej: *Interpretacja Pisma świętego w Kościele* (1993). Wspomniany dokument z jednej strony przypomina dotychczas stosowane metody w biblistyce, z drugiej strony wskazuje na inne mniej znane metody i podejścia do Biblii, które są stosowane we współczesnych badaniach. Instrukcja przestrzega przed jednostronnym stosowaniem metod, wskazując na braki każdej z nich; stąd rodzi się konieczność stosowania wielu metod tak synchronicznych, jak i diachronicznych.

Zanim autor w swoim opracowaniu przystąpił do prezentacji właściwych metod w pierwszym rozdziale podaje najważniejsze zagadnienia związane z krytyką tekstu (s. 35–67). Jest to najbardziej podstawowa kwestia, którą zajmuje się biblistyka, bowiem przed przystąpieniem do analizy tekstu konieczne jest ustalenie jego brzmienia. Biblista nie dysponując autografami z konieczności musi opierać się na odpisach tekstu natchnionego i dobrać takie lekcje, które w sposób uzasadniony wydają się najbardziej prawdopodobne. Autor podaje wykaz najważniejszych papirusów zawierających teksty Nowego Testamentu (s. 37–39), kodeksy majuskułowe i minuskułowe oraz typy tekstów Nowego Testamentu (s. 40–43), uzupełnieniem tych świadków tekstu są lekcjonarze i cytaty z Ojców Kościoła (s. 43–45).

Po prezentacji najważniejszych tłumaczeń Nowego Testamentu (s. 46–53) autor podaje najważniejsze zasady krytyki tekstu, które ilustruje przykładami (s. 53–67).

W pięciu kolejnych rozdziałach autor prezentuje najważniejsze metody stosowane w egzegezie nowotestamentalnej. Omówione są zarówno metody diachroniczne, jak i synchroniczne. Pierwsza grupa metod to analiza historyczno-krytyczna (s. 69–124), która bada tekst biblijny pod kątem historycznym (proces powstawania tekstu), który poddaje krytycznej analizie. Autor wymienia pięć etapów badań w stosowaniu tej metody: krytyka tekstu, krytyka literacka, krytyka formy, tradycji i redakcji. Pierwsza z nich została omówiona we wcześniejszym rozdziale, stąd autor przystępuje do omówienia krytyki literackiej, która zajmuje się prehistorią tekstu biblijnego (forma przedliteracka, źródła, akcenty teologiczne oraz *Sitz im Leben* (s. 70–79). Uważne śledzenie tekstu pozwala zrekonstruować drogę jaką odbył tekst od źródła do dzieła; takimi wskazówkami są: przerwane myśli, glosy, dublety, sprzeczności, zmiany słownictwa i stylu oraz różne idee teologiczne.

Kolejnym etapem badania tekstu jest krytyka formy (s. 79–113). Analizuje ona drogę, jaką przeszła tradycja preredagowana przez hagiografów od jej przedliterackich początków aż do ustalenia się w formie literackiej. Autor prezentując genezę i osiągnięcia tej metody ustosunkowuje się do niej krytycznie i formułuje pięć zastrzeżeń: 1) zakwestionowanie ciągłości tradycji ewangelicznej (od Jezusa); 2) przecenianie środowiska; 3) odrzucenie historycznej wartości Ewangelii; 4) traktowanie ewangelistów jako zbieraczy tradycji, a nie autentycznych autorów; 5) dowolność w określaniu gatunków literackich. Przewyciężając sceptycyzm twórców metody można jednak ją z powodzeniem zastosować do badań zwłaszcza nad Ewangelią. Pozwala ona bowiem określić gatunki literackie występujące w tekście. Podstawowymi gatunkami nowotestamentalnymi są: Ewangelie, Dzieje Apostolskie, listy i Apokalipsa. Po krótkiej prezentacji tych gatunków autor przystąpił do bardziej szczegółowej klasyfikacji wymieniając podgatunki występujące w poszczególnych grupach pism. W odniesieniu do Ewangelii omówione zostały dwie grupy tekstów: 1) gatunki literackie w nurcie tradycji słów Chrystusa (słowa mądrościowe, prorockie, apokaliptyczne, normatywne, maksymy, przypowieści, mowy, teksty eucharystyczne); 2) gatunki literackie materiału narracyjnego (cuda, opowiadania pasyjne i historyczne, kontrowersje, apoftegmaty). Z podgatunków literackich w Dziejach Apostolskich autor wymienia przede wszystkim mowy i summaria, a z listów: hymny, wyznania wiary, doksologie i inne.

Następnym krokiem badawczym biblisty jest zastosowanie metody krytyki redakcji (s. 113–120), która analizuje wkład i pracę autora w tekst, który został opracowany na podstawie dostępnych mu źródeł. Na tym etapie badań biblista ustala typ źródeł jakie zostały wykorzystane w danym piśmie; zastanawia się nad kryteriami doboru materiału, ocenia osobisty wkład hagiografa, określa adresatów i ich problemy.

W ramach omawianych metod autor na ostatnim miejscu wymienia krytykę tradycji (s. 120–124). Zmierza ona do ustalenia historii tekstu, śledząc etapy formowania się małych jednostek literackich, które redaktor tekstu włączył do swego dzieła. Biblista wychodzi z założenia, że każdy tekst był początkowo krótki i posiadał odniesienie do sytuacji konkretnego Kościoła, w jakim powstał, ulegał on następnie zmianom pod wpływem rozmaitych sytuacji i potrzeb, w jakich znajdowała się wspólnota wierzących.

Po omówieniu metod diachronicznych, od trzeciego rozdziału przystępuje autor do prezentacji metod synchronicznych, które nie interesują się genezą tekstu, lecz badają jak ze sobą są powiązane poszczególne elementy tekstu. Analiza lingwistyczna (s. 125–149) zajmuje się: syntaksą, czyli budową zdań; semantyką, czyli znaczeniem poszczególnych znaków i pragmatyką, czyli funkcją komunikatywną danego tekstu. Omawiając syntaksę autor podkreśla konieczność odgraniczenia tekstu z większego kontekstu ustalając daną jednostkę literacką, w której występuje charakterystyczne słownictwo. Poszczególne słowa znajdują się we wzajemnej relacji tworząc strukturę zdań.

Przystępując do omawiania semantyki słów i pojęć autor wskazuje na morfemy (najprostsze struktury słowa) i cechy semantyczne (np. miłosierdzie w Mt: relacja, czyn, akt łaski), natomiast w semantyce tekstu omówione zostały następujące tematy: relacje semantyczne, pole semantyczne, cechy semantyczne tekstu.

Drugą metodą synchroniczną prezentowaną w opracowaniu jest analiza retoryczna (s. 151–179). Swoimi korzeniami sięga ona czasów starożytnej Grecji. Autor stwierdza, że w klasycznej retoryce wyróżniano pięć kolejnych etapów komponowania mowy: wyszukiwanie materiału, jego podział, uporządkowanie, zapamiętanie oraz wygłoszenie. Mowa winna składać się ze wstępu, opowiadania, dowodzenia i konkluzji oraz charakteryzo-

wać się poprawną formą literacką (język, przejrzystość wypowiedzi, właściwe wyrażenia, ozdobniki tekstu). Następnie omówione zostały podstawowe gatunki retoryczne: deliberyatywne, sądownicze i demonstratywne. Autor zaznacza, że pisarze nowotestamentalni wywodzili się z kręgów judaistycznych i nie znali teoretycznych zasad retoryki, nie znaczy to jednak, że metodą retoryczną nie można badać tych tekstów biblijnych. Hagiografowie bowiem świadomie czy też nieświadomie stosowali reguły przekonywania czytelników. Po omówieniu retoryki klasycznej autor prezentuje retorykę lingwistyczną (nowożytną), która wyróżnia takie gatunki, jak: dziennikarskie, praktyczne (dyskusje, rokowania, informacje), krasomówstwo i retoryka polityczna.

Prezentacja teorii retoryki posłużyła autorowi jako wstęp do omówienia zasadniczego tematu, jakim jest zastosowanie retoryki do interpretacji Nowego Testamentu. Zostały tu przedstawione metody stosowane przez trzech uczonych: C.G. Wilkego, R. Meyneta oraz C. Schedla.

Metoda narracyjna została omówiona w piątym rozdziale (s. 181–223). Proponuje ona spojrzenie na Biblię jako na „formę opowiadania i dawania świadectwa” Metoda ta odróżnia autora realnego od domyślnego oraz narratora, czyli figurę stworzoną przez autora. Lektor natomiast jest odbiorcą tekstu, pierwotnie był nim adresat, lecz z czasem stał się nim każdy czytelnik, a więc również i współczesny człowiek. W omawianej metodzie bardzo istotnym zagadnieniem jest struktura tekstów narracyjnych, w których prezentowane są zdarzenia lub ich ciąg, który jest uszeregowany w czasie i umieszczony w określonej przestrzeni, w której udział biorą osoby (s. 185). Autor prezentuje kilka modeli narracji wypracowanych w środowisku angielskim (E.M. Forster, S. Chatman), niemieckim (E. Lämmert, K. Stierle), rosyjskim oraz francuskim (C. Bremond, G. Genettes). Najbardziej podstawowym elementem każdej narracji jest wydarzenie, które jest zaprezentowane w sposób uporządkowany i wyrażony słownie — językowo. Na wydarzenie składają się dwa elementy: zdarzenie (przestrzeń stanowiąca ramy opowiadania) i akcja (działanie osób). Pojedyncze zdarzenia i czynności osób połączone są ze sobą poprzez tzw. funkcje i wskazówki.

Na podstawie poglądów Arystotelesa autor zaprezentował dwa rodzaje fabuły szczęśliwej i nieszczęśliwej, która w zastosowaniu do Nowego Testamentu pozwala na ukazanie idealnego bohatera, którym jest Chrystus (ostatecznie odnosi zwycięstwo) i negatywnego bohatera, który doznaje niepowodzenia.

W prezentacji opowiadania autor może zachować porządek chronologiczny, anachroniczny i achroniczny (zupełne pominięcie chronologii), logiczny, przypadkowy (o porządku wydarzeń decydują nieprzewidziane przypadki). Drugim elementem tworzącym opowiadanie obok czasu jest przestrzeń. Autor rozróżnia przestrzeń opowiadania (podstawowe dane konieczne, aby lektor zrozumiał opowiadanie) i przestrzeń opowiadaną (przestrzeń fikcyjna). Sceneria opowiadania wyrażana jest przez słowa, które zawierają określenia kwalifikujące (olbrzymi, wielki), wyrażenia standardowe („drapacz chmur”), porównania (pies wielki jak koń), s. 201. Podstawą transmisji opowiadania jest dyskurs. W procesie owej transmisji udział biorą: realny i domyślny autor, narrator, realny i domyślny czytelnik oraz tzw. *point of view*. Kończąc prezentację analizy narracyjnej autor omawia modele, które ona wypracowała: analizę historii i dyskursu (S. Chatman), analizę akcji opowiadania (C. Bremond) i analizę podmiotów działania (J. Greimas).

W ostatnim rozdziale autor przybliżyła metodę analizy intertekstualnej (s. 225–247), wskazując, że istotną cechą pojęcia intertekstualności jest idea relacji (w wymiarze ho-

ryzontalnym i wertykalnym). W metodzie tej zwraca się uwagę na pratekst, do którego nawiązuje tekst późniejszy. Sposoby odwoływania się tekstu do pratektu zostały omówione na podstawie badań G. Genettesa. Tekst jako taki znajduje się w ciągłym ruchu (uniwersum tekstów) i jest na różny sposób odbierany. W tej teorii tekst jest czymś bardziej pierwotnym od autora, a tym bardziej od czytelnika. Zależność tekstu od pratektu posiada różne stopnie intensywności (ilościowe i jakościowe). Autor prezentuje te kwestie na podstawie badań przeprowadzonych przez M. Pfistera.

Po omówieniu podstawowych kwestii związanych z prezentowaną metodą autor omawia funkcje intertekstualne — ich rodzaje i rolę, jaką spełniają w gatunkach literackich. Omawiana metoda ma zastosowanie w badaniu tekstów nowotestamentalnych, a zwłaszcza ich relacji do Starego Testamentu. Można wskazać na jedność obu Testamentów (obietnica — wypełnienie oraz typologia), ciągłość historii zbawienia oraz centralnych tematów i pojęć obydwu Testamentów.

Recenzowane opracowanie jest pierwszą w polskojęzycznej literaturze całościową prezentacją metod stosowanych we współczesnej biblistyce, a zaaprobowanych w dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej. Autor nie tylko omawia metody, lecz również na zakończenie każdego rozdziału podaje krótkie przykłady jej zastosowania, dzięki czemu czytelnik bardziej przyswaja sobie prezentowaną treść i uczy się, jak stosować współczesne metody w pracy naukowej. Dzięki podwójnej strukturze rozdziałów: teoria — przykłady jej zastosowania, opracowanie stanowi bardzo dobry podręcznik dla studentów biblistyki. Jest on godny polecenia dla wszystkich początkujących biblistów i teologów, gdyż osiągnięcia biblistyki są podstawą rozwoju wszystkich dyscyplin teologicznych.

*Andrzej S. Jasiński OFM*